

WIERZĘ W JEZUSA CHRYSZTUSA

Wykład 1

Ks. Andrzej Michalik

JEZUS Z NAZARETU?

Zdaje się, że w każdej epoce, w każdym czasie, w stosunku do każdego człowieka powraca pytanie o Jezusa z Nazaretu. Nikt nie może przejść obok tego pytania i trudno pozostać wobec Jezusa obojętnym. Jakie pytania dotyczące Jezusa z Nazaretu stawia teologia fundamentalna?

W każdej epoce powracają pytania o Jezusa. Co więcej, te pytania nie milkną, lecz stają się coraz częstsze. Małą ilustracją tego faktu jest chociażby liczba publikacji na temat Jezusa ukazująca się każdego roku. Gdybyśmy policzyli te publikacje, to być może bylibyśmy zaskoczeni, że jest ich rokrocznie około tysiąca. Oczywiście nie wszystkie mają tę samą rangę i wartość, ale warto zwrócić uwagę na sam fakt. Wśród nich pewno najbardziej znane jest trzytomowe dzieło J. Ratzingera/Benedykta XVI „Jezus z Nazaretu” opublikowane w latach 2007-2012¹. Warto w tym miejscu wspomnieć także pracę ks. prof. Antoniego Paciorka, biblisty z Tarnowa, który w ubiegłym roku opublikował obszerną monografię zatytułowaną również „Jezus z Nazaretu”.

Oczywiście w sprawie osoby Jezusa Chrystusa stawiane są przeróżne pytania. Od najbardziej ogólnych, po bardzo szczegółowe, od zwyczajnych i prostych, po bardzo wyrafinowane, od często powracających do rzadko spotykanych, od takich, które pojawiają się ze zwykłej ciekawości, po takie, które inspiruje głęboka miłość. Teologia fundamentalna z racji swego przedmiotu – jak zresztą sugeruje jej nazwa – zajmuje się kwestiami z punktu widzenia teologii absolutnie podstawowymi. W kontekście osoby Jezusa z Nazaretu pojawiają się więc tu trzy zasadnicze pytania: Czy Jezus z Nazaretu jest postacią historyczną? Czy możemy dotrzeć do historii Jezusa? I wreszcie: Kim był/jest Jezus z Nazaretu?

Sądzę, że możemy się skoncentrować na odpowiedzi na te trzy pytania, gdyż one mogą się stać dobrym przygotowaniem do dalszych rozważań/wykładów o Jezusie Chrystusie.

Zacznijmy więc od pierwszego pytania: Czy Jezus z Nazaretu jest postacią historyczną?

¹ Por. J. Ratzinger-Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*, t. 1-3, Kraków-Kielce, 2007-2012.

To bardzo ważne pytanie i chociaż dzisiaj nikt z szanujących się uczonych nie kwestionuje historycznego istnienia osoby Jezusa z Nazaretu, zawsze pytanie o jego historyczne istnienie, czyli innymi słowy pytanie czy Jezus naprawdę istniał, czy może jest to postać wymyślona, legendarna, fikcyjna, będzie pierwszą, warunkującą dalsze kroki odpowiedzią na temat Jezusa Chrystusa. Kwestię tę podjął także św. Jan Paweł II w Liście apostołskim *Tertio millennio adveniente* (1994), w którym nakreślił drogę Kościoła do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, obchodzonego na pamiątkę narodzin Jezusa Chrystusa².

W jaki sposób teologia wykazuje fakt historyczności Jezusa Chrystusa?

Teologia przytacza szereg argumentów, nazywamy je świadectwami, które potwierdzają historyczność Jezusa Chrystusa. Świadectwa te dzielimy na kilka kategorii. Na najogólniejszym poziomie wyróżnia się świadectwa pisane i niepisane. Świadectwa pisane dzielimy na świadectwa niechrześcijańskie i chrześcijańskie. Pośród tych pierwszych wymieniamy świadectwa żydowskie, rzymskie i pogańskie. Wśród świadectw żydowskich wskazuje się na Talmud i pewne fragmenty dzieła historyka rzymskiego żydowskiego pochodzenia Józefa Flawiusza, które nosi tytuł *Antiquitates Iudaicae*, tłumaczone jako „Dawne dzieje Izraela”. Świadectwa rzymskie pochodzą od zarządcy Bitynii Pliniusza Młodszego, rzymskiego pisarza i historyka Korneliusza Tacyta, który napisał m.in. *Annales* („Roczniki”) oraz pisarza Swetoniusza i jego *De vita caesarum*, tłumaczonej jako „Żywoty cesarów”. Natomiast ze źródeł pogańskich wymienia się list Mary bar Serapiona do syna oraz dzieło pogańskiego filozofa Celsusa „Słowo prawdy”. Oczywiście, informacje o Jezusie Chrystusie lub chrześcijanach we wspomnianych dziełach mają najczęściej charakter krótkich wzmianek.

Ale w naszym temacie odwołujemy się także do świadectw chrześcijańskich, które z kolei dzielimy na kanoniczne i niekanoniczne. Świadectwa kanoniczne to Ewangelie oraz Listy św. Pawła i innych Apostołów. Natomiast pośród świadectw niekanonicznych wymieniamy apokryfy i pisma Ojców Kościoła³.

Obok świadectw pisanych wymienione zostały także świadectwa niepisane. Jakie świadectwa zaliczane są do tej kategorii?

Także i te świadectwa dzielimy na dwie kategorie. Pierwsza to świadectwa archeologiczne, druga to świadectwa niearcheologiczne. Wśród tych pierwszych wymieniamy świadectwa archeologiczne z Judei i Galilei. Są to np. w Galilei: Łódź z Ginosar oraz Dom Piotra i synagoga w Kafarnaum, a w Judei: Lithostrotos, Ossarium Aleksandra syna Szymona, rodzinne grobowce z przełomu II w. przed Chrystusem do 70 r. po Chrystusie oraz grób czczony w Bazylice Golgoty i Zmartwychwstania. Świadectwa niearcheologiczne to Całun turyński i Całun z Manoppello.

Czy te świadectwa są wystarczające, by ustalić fakt istnienia Jezusa z Nazaretu?

² Por. Jan Paweł II, *List apostołski „Tertio millennio adveniente”*, nr 5.

³ Por. *Chrystus i Objawienie*, red. T. Dzidek, Ł. Kamykowski, A. Kubiś, Kraków 1999, s. 66-73; A. Paciorek, *Jezus z Nazaretu. Czasy i wydarzenia*, Częstochowa 2015, s. 29-61; H. Seweryniak, *Teologia fundamentalna*, t. 1, Warszawa 2010, s. s. 215-241.

Bez wątpienia tak! Jakkolwiek mają one różny charakter. Jedne wprost wymieniają osobę Jezusa, inne wspominają o Nim tylko pośrednio. Wszystkie jednak razem wzięte albo potwierdzają historyczność osoby Jezusa Chrystusa, albo potwierdzają prawdziwość ewangelicznych przekazów o miejscach, grupach społecznych, zwyczajach i kulturze religijnej pierwszej połowy I wieku w Judei i Galilei⁴.

Przejdźmy więc do drugiego pytania: Czy za pośrednictwem Ewangelii możemy dotrzeć do historii Jezusa?

Pytanie dotyczy historyczności treści Ewangelii, czyli innymi słowy pytamy tu o to, czy czytając Ewangelie spotykamy się z Jezusem historycznym, a więc Jezusem, który to i to uczynił, który tego i tego nauczał, którego życie miało właśnie taki a nie inny kształt. Od XVIII wieku bowiem pojawiły się idee, które kwestionowały tzw. kościelny wizerunek Jezusa. Zakwestionowano więc najpierw po części, a w latach 20' XX wieku, całkowicie możliwość dotarcia do historycznego Jezusa. Zwolennicy tych idei uważali, że Ewangelie są świadectwami wiary, że są pisane na potrzeby wspólnot chrześcijańskich i w celach misyjnych. Co miało według tych badaczy oznaczać ich brak obiektywności, nieliczenie się z obiektywną informacją i historyczną prawdą oraz rozwijanie wątków cudownych i budujących. Ewangelie więc miałyby być świadectwami wiary pierwszych chrześcijan, a nie świadectwem historycznych wydarzeń z życia Jezusa.

To brzmi bardzo poważnie. Jaka jest odpowiedź teologii katolickiej?

Już w połowie XX wieku niektórzy teologowie protestancy, a nieco później katolicy, wykazali błędy tej koncepcji. Wykazali oni najpierw, że nie jest prawdą iż pierwsze wspólnoty chrześcijan nie interesowały się historią, że nie liczyły się z chronologią i topografią. Wskazywali przy tym na oryginalność treści Ewangelii, tożsamość grona uczniów przed i po wydarzeniach paschalnych, kulturę przekazu pierwotnej wspólnoty. Pokazali, że wiara i nauczanie wspólnoty popaschalnej wiąże się ściśle z historycznym Jezusem, który jest źródłem wiary, a więc istnieje kontynuacja między Jezusem głoszonym po wydarzeniach wielkanocnych oraz Jezusem historycznym.

Z czasem wypracowano także kryteria autentyczności słów i czynów Jezusa. Pozwalają one ustalić ponad wszelką wątpliwość co Jezus głosił i czynił. Możemy więc powiedzieć, że Ewangelie przekazują historyczną prawdę o Jezusie Chrystusie. Czyli innymi słowy, czytając Ewangelie spotykamy się z Jezusem, z wydarzeniami z Jego życia, z tym, co powiedział i co uczynił⁵.

Zatrzymajmy się wreszcie przez chwilę nad trzecim pytaniem: Kim był/jest Jezus z Nazaretu?

Na to pytanie pierwsi chrześcijanie odpowiadali krótko: Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym i Panem. Każdy z tych tytułów ma niezwykle doniosłe znaczenie i jest przede wszystkim wyznaniem wiary. Gdy pierwsi uczniowie Jezusa nazywali Jezusa Chrystusem, czyli Mesjaszem, to mówili tym samym, że właśnie Jezus z Nazaretu jest tym, którego zapowiadali prorocy, na którego oczekiwało wiele pokoleń Izraelitów. Nazywając Jezusa Synem Bożym wyznawali wiarę w to, iż jest Synem Bożym, jak nikt z ludzi, a Jego relacja do Ojca przekracza wszelkie ludzkie wyobrażenia i przyzwyczajenia. Gdy na-

⁴ Por. H. Seweryniak, *Teologia fundamentalna*, t. 1, s. 242-269.

⁵ Por. *Chrystus i Objawienie*, dz. cyt., s. 73-86; H. Seweryniak, *Teologia fundamentalna*, t. 1, dz. cyt., s. 270-318; H. Waldenfels, *O Bogu, Jezusie Chrystusie i Kościele – dzisiaj. Teologia fundamentalna w kontekście czasów obecnych*, tłum. A. Paciorek, Katowice 1993, s. 228-233.

zywali Jezusa Panem, przypisując Mu tytuł należny w sferze religijnej tylko Bogu Jahwe, wyznawali wiarę, iż Jezus z Nazaretu jest prawdziwym Bogiem.

Ta wiara znajduje swój wyraz już w pierwszych słowach zarówno Ewangelii oraz listów św. Pawła i innych Apostołów. Czytamy tam m.in.: „Początek Ewangelii o Jezusie Chrystusie, Synu Bożym” (Mk 1,1); „Paweł, sługa Chrystusa Jezusa, [...] przeznaczony do głoszenia ewangelii Bożej [...] o Jego Synu [...] Jezusie Chrystusie, Panu naszym” (Rz 1,1. 3. 4). W Liście do Hebrajczyków czytamy: „Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna. Jego to ustanowił Bóg dziedzicem wszystkich rzeczy, przez Niego też stworzył wszechświat” (Hbr 1,1-2). Jezus jest tutaj wyraźnie przeciwstawiony posłannym przez Boga prorokom; ale przewyższa ich także tym, że wszystko istnieje *przez* Niego i *dla* Niego. Z kolei w Liście do Kolosan Jezus nie tylko nazywany jest „umiłowanym Synem”, ale także „obrazem Boga niewidzialnego – Pierworodnym wobec każdego stworzenia, bo w nim wszystko zostało stworzone” (Kol 1,11-13. 15-16). Jezus otrzymał także „imię ponad wszelkie imię”, bo na imię Jezus zgina się „każde kolano istot niebieskich, ziemskich i podziemnych” (Flp 2,9-10). A wyznanie, że „Jezus jest Panem” prowadzi do zbawienia, „albowiem każdy kto wezwie imienia Pana – jak pisze św. Paweł nawiązując do proroctwa Joela – będzie zbawiony” (Rz 10,9. 13).

Teologia fundamentalna na podstawie licznych świadectw ewangelicznych (por. Mt 11,2-6; Łk 4,16-21; Mt 16,13-20; Mt 21,1-11; Mt 26,57-68; Mt 3,13-17; Mt 11,25-27; Mt 21,33-44; J 8,58; J 13,19; Mt 26,64 i inne) pokazuje również, że sam Jezus uważał siebie za Mesjasza, Syna Bożego i Pana dokładnie w tym znaczeniu, jak to wyznawali pierwsi chrześcijanie.

Ponadto analiza nauczania Jezusa zarówno w jego formie, sposobie i treści oraz Jego czynów, zwłaszcza faktu czynienia cudów, odpuszczania przez Niego grzechów oraz gromadzenia uczniów pozwala stwierdzić, że co do swej osoby i posłannictwa nie mylił się ani Jezus, ani pierwsi chrześcijanie nie mylili się co do Jego osoby. Niebagatelne znaczenie w tych dociekaniach ma dokładniejsze przyjrzenie się osobowości Jezusa, Jego śmierci krzyżowej (i temu wszystkiemu, co do tej śmierci doprowadziło) oraz wydarzeniom wielkanocnym. Wszystko to razem wzięte pozwala nam stwierdzić i wierzyć razem z pierwszymi chrześcijanami, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym i Panem, że jest tym, za kogo Go uważali pierwsi uczniowie i za kogo sam siebie uważał⁶.

Pytanie: Na jakie trzy podstawowe pytania odnośnie do osoby Jezusa Chrystusa odpowiada teologia fundamentalna?

Polecana literatura:

Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 422-451.

G. Biffi, *Jezus. Centrum kosmosu i historii*, Kraków 2011.

Chrystus i Objawienie, red. T. Dzidek, Ł. Kamykowski, A. Kubiś, Kraków 1999, s. 64-158.

A. Paciorek, *Jezus z Nazaretu. Czasy i wydarzenia*, Częstochowa 2015.

H. Seweryniak, *Teologia fundamentalna*, t. 1, Warszawa 2010, s. 217-510 (zob. także: Tenże, *Apologetyka pokolenia JP II*, Płock 2006 oraz *Świadectwo i sens. Teologia fundamentalna*, Płock 2001).

⁶ Por. *Chrystus i Objawienie*, dz. cyt., s. 87-158; H. Seweryniak, *Teologia fundamentalna*, t. 1, dz. cyt., s. 318-510.